

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania J. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Szczecinie
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 września 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 20 września 2022 r., sygn. akt III AUa 262/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego kwotę 240
(dwieście czterdzieści) złotych z ustawowymi odsetkami za czas
po upływie tygodnia od dnia doręczenia ubezpieczonej
orzeczenia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie (organ rentowy) decyzją z 17 marca 2021 r. stwierdził, że J. J. (odwołująca się) jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu od 1 stycznia 2014 r. do 29 kwietnia 2020 r. oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 stycznia 2014 r. do 29 kwietnia 2020 r. Następnie organ rentowy decyzją zmieniającą z 2 lipca 2021 r. w stwierdził, że odwołująca się jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie podlega obowiązkowo

ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 listopada 2014 r. do 31 marca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 23 lutego 2022 r., VI U 1002/21 oddalił odwołanie od powyższej decyzji. Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca się od 1 listopada 2014 r. zgłosiła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej w zakresie organizacji imprez okolicznościowych pod nazwą C. Z tytułu zarejestrowania działalności gospodarczej odwołująca dokonała zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego, rentowych, wypadkowego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od 1 listopada 2014 r. z podstawą wymiaru składek w kwocie 9.000 zł. Odwołująca się nie skorzystała z ulgi w postaci możliwości opłacania składek od podstawy wymiaru wynoszącej 30% minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie wykazała zainteresowania tego rodzaju uprzywilejowaniem wprowadzonym dla przedsiębiorców rozpoczynających własną działalność. Korzystała z obsługi biura rachunkowego, za co płaćła 150 zł miesięcznie.

Odwołująca się po opłaceniu jednej składki na ubezpieczenia społeczne za listopad 2014 r. w wysokości 2.871 zł rozpoczęła wieloletni okres korzystania ze zwolnień lekarskich i zasiłków macierzyńskich (w następujących okresach: od 1.12.2014 r. do 30.04.2015 r. - zasiłek chorobowy, od 12.05.2015 r. do 24.11.2015 r. - zasiłek chorobowy, od 25.11.2015 r. do 22.11.2016 r. - zasiłek macierzyński, od 28.11.2016 r. do 4.07.2017 r. - zasiłek chorobowy, od 5.07.2017 r. do 3.07.2018 r. - zasiłek macierzyński, od 13.09.2018 r. do 11.03.2019 r. - zasiłek chorobowy).

W okresach pomiędzy zwolnieniami lekarskimi związanymi z kolejnymi ciążami, odwołująca się korzystała ze zwolnień lekarskich wystawianych przez lekarzy różnych specjalizacji: neurologa, lekarza psychiatrę (stany depresyjne), lekarza medycyny pracy. Łączna kwota świadczeń jakie odwołująca się pobrała w wymienionych okresach wyniosła 327.008.82 zł. Po zakończeniu pobierania świadczeń odwołująca opłacała składki od najniższej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, korzystając z ulgi przewidzianej dla przedsiębiorców uzyskujących niskie przychody.

Sąd pierwszej instancji uznał, że celem odwołującej się nie było faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej, a jedynie uzyskanie tytułu do ubezpieczeń,

a w konsekwencji do otrzymania wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Przemawiały za tym następujące argumenty: odwołująca się nie wykazała, aby podjęła działania w celu zorganizowania i zaopatrzenia swojej firmy w sprzęty i materiały służące do prowadzenia działalności w zakresie przygotowywania różnego rodzaju imprez; brak dowodów (w postaci rachunków, czy paragonów) na to, by odwołująca się zakupiła jakiekolwiek środki trwałe, w postaci stołów, materiałów służących do wystroju jak np. obrusy, serwety, różnego rodzaju dekoracje - oświetlenie, świeczniki, wazony, sztuczne kwiaty; w okresie od 2014 r. do 2020 r. odwołująca się nie poczyniła żadnych zakupów związanych z zarejestrowaną działalnością gospodarczą, nie wykazała też żadnych kosztów prowadzenia tej działalności gospodarczej; nie podjęła starań w zakresie rozreklamowania własnej firmy, czyli działań marketingowych; okoliczność, że odwołująca się zostawiała ulotki kręgu swoich znajomych - bliższych i dalszych, osób z byłych miejsc pracy, nie jest działaniem zmierzającym do rozreklamowania firmy; wszystkie przesłuchane w sprawie osoby, którym odwołująca się miała świadczyć usługi w zakresie organizacji imprez to osoby, które odwołująca się lub jej mąż znają od lat i są z nimi powiązane towarzysko lub w przeszłości zawodowo.

Sąd Okręgowy wskazał na brak wiarygodnych dowodów na to, by odwołująca się faktycznie organizowała imprezy okolicznościowe. Odwołująca się nie miała bazy klientów, nie prowadziła ewidencji przyjmowanych i wykonywanych zamówień, nie przedłożyła materiałów dotyczących wykonanych przez nią czynności w ramach prowadzonej działalności (czy i gdzie zamawiała materiały dekoracyjne, czy zlecała jakiekolwiek czynności, czy wynajmowała sprzęt, zamawiała kwiaty, wypożyczała samochód). Z treści prezentowanych umów wprost wynikało, że umowy zawierane były w dacie kiedy miały być organizowane te spotkania okolicznościowe. Uwagę przy tym zwrócił fakt, że każdy z kontrahentów akceptował taką formułę, co potwierdzało, że umowy podpisane zostały wyłącznie przez znajomych odwołującej. W ocenie Sądu, niedbałość w określeniu stron umowy również wskazywała na to, że umowy te mogły zostać sporządzone na potrzeby ewentualnego procesu. We wszystkich umowach zlecenia firma odwołującej się określona została jako „Zleceniodawca” a osoby na rzecz których usługi miały być wykonane jako „wykonawcy”. W umowach nie określono co składa

się na cenę usługi i jakie dokładnie usługi mają być wykonane przez odwołującą się w ramach określenia „organizacja C/.okolicznościowej”. Odwołująca się nie wskazała cennika swoich usług, oraz w jaki sposób kalkulowała usługę. Brak realnej wyceny usługi, oraz brak wykazywania kosztów działalności gospodarczej wskazywał, że jej działalność gospodarcza miała charakter wyłącznie pozorny.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, odwołująca się założyła działalność gospodarczą ale bez zamiaru jej faktycznego prowadzenia, po to tylko, by po opłaceniu zaledwie jednej składki uzyskać wysokie świadczenia z tytułu macierzyństwa. Odwołująca się nie była ani przygotowana do tej działalności, ani w trakcie jej rzekomego prowadzenia nie poczyniła żadnych zakupów mających związek z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą, a swoje rzekome usługi świadczyła wyłącznie w gronie dobrych znajomych. Ponadto odwołująca się założyła działalność w przerwie pomiędzy jej kilkumiesięcznymi okresami zwolnień lekarskich tj. pomiędzy okresem od 26 sierpnia 2014 r. do 31 października 2014 r., a okresem od 1 grudnia 2014 r. do 30 kwietnia 2015 r. Zdaniem Sądu *meriti*, skoro odwołująca się tak szybko tj. już w dniu 1 grudnia 2014 r. udała się na zwolnienie lekarskie z powodu zaburzeń adaptacyjnych związanych z utratą ciąży to świadczy to o tym, że jej stan zdrowia po 31 października 2014 r. nie był na tyle dobry, żeby mogła podjąć rzeczywiste prowadzenie działalności gospodarczej w listopadzie 2014 r. Odwołująca się w dniu 31 października 2014 r. zakończyła stosunek pracy w ZUS-ie, co oznaczało, że przestała mieć tytuł do ubezpieczenia społecznego, a w planach miała powiększenie rodziny.

Sąd Okręgowy podkreślił, że dopiero po 31 marca 2020 r. odwołująca się faktycznie podjęła działania charakterystyczne dla prowadzenia działalności gospodarczej. Do tego jednak momentu jej działalność gospodarcza nie miała realnego charakteru z uwagi na przerwy w jej prowadzeniu, brak bazy klientów znajomi, brak bazy materialnej do prowadzenia tej działalności, brak kalkulacji, oraz rzeczywistych kosztów prowadzenia tej działalności.

Zdaniem Sądu *meriti*, odwołująca się nie wykazała, że w okresie zakwestionowanym przez organ rentowy tj. od 1 listopada 2014 r. do 31 marca 2020 r. rzeczywiście prowadziła działalność zarobkową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z 20 września 2022 r., III AUa 262/22 oddalił apelację odwołującą się wniesioną od powyższego wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd drugiej instancji potwierdził, że przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie podlegania przez odwołującą się ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Podstawę prawną powyższego stanowi art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963, dalej: ustawa systemowa). Powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, które jednoznacznie wskazuje, że podleganie ubezpieczeniom społecznym wynika nie ze zgłoszenia prowadzenia działalności gospodarczej, ale z faktu jej rzeczywistego wykonywania. Wskazał, że aby ocenić, czy decyzja organu rentowego była prawidłowa, ustalić należało, czy odwołująca się faktycznie wykonywała działalność gospodarczą. Sąd Apelacyjny stwierdził, że argumenty przedstawione apelacji były prezentowane na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego i zostały przez Sąd Okręgowy szczegółowo omówione. Odwołująca omawiając kolejne cechy działalności gospodarczej dąży do przekonania, że jej działania charakteryzowały się zarówno ciągłością jak zarobkowym charakterem. Sąd Apelacyjny wskazał, że całokształt okoliczności ocenianych łącznie i we wzajemnym powiązaniu w realiach sprawy niezbicie przeczy teoriom wysnuwanym przez odwołującą się odnośnie faktycznego prowadzenia przez nią działalności gospodarczej.

Sąd drugiej instancji uznał za bezzasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że faktycznie odwołująca się nie prowadziła ona działalności gospodarczej w okresie objętym decyzją organu rentowego w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, iż w przedmiotowej sprawie zachodziły podstawy do wyłączenia odwołującej w okresie objętym zaskarżoną decyzją z ubezpieczeń emerytalnego, rentowych, wypadkowego i chorobowego, bowiem faktycznie nie wykonywała ona pozarolniczej działalności gospodarczej (a jedynie pozorowała jej wykonywanie).

Sąd drugiej instancji stwierdził, że w postępowaniu w kompleksowy sposób zarówno ocenione zostało działanie odwołującej się na przestrzeni wielu lat, od momentu założenia działalności w październiku 2014 r.

Sąd Apelacyjny ocenił, że brak było podstaw do uznania za racjonalne oczekiwania przez odwołującą się będącą w depresji po stracie dziecka, takich dochodów, które pozwolą na uzyskanie środków pieniężnych odpowiadających zadeklarowanej przez nią podstawie wymiaru składek w maksymalnej wysokości. Potwierdzało to tylko fakt, że zamierzała jedynie stworzyć pozory prowadzenia działalności w celu otrzymania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Jest bowiem sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym, by w takim stanie zdrowia, w jakim znajdowała się ubezpieczona, podejmować tak wysokie ryzyko prowadzenia działalności. Odwołująca się rozpoczynając prowadzenie działalności gospodarczej nie skorzystała z przysługującej przedsiębiorcom ulgi umożliwiającej opłacenie składek od podstawy wynoszącej 30% minimalnego wynagrodzenia lecz opłacała składki od maksymalnej możliwej do zadeklarowania podstawy wymiaru wyznaczonej dla dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Po zakończeniu pobierania świadczeń opłacała składki od najniższej możliwej do zadeklarowania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, korzystając z ulgi przewidzianej dla przedsiębiorców uzyskujących niskie przychody, przewidzianej w art. 18c ustawy systemowej. Odwołująca się nie przedstawiła dowodów pozwalających na przyjęcie, że poniesione przez nią koszty w celu uzyskania dochodu w porównaniu z osiągniętymi przychodami, osiągnęły taki poziom, który pozwoliłby na opłacenie składek od zadeklarowanej podstawy wymiaru składek i co ważniejsze przyniósł dochody pozwalające na utrzymanie siebie i rodziny.

Z wyjaśnień odwołującej się wynikało, że w ramach działalności zajmowała się dekoracjami i wypożyczaniem sprzętu niezbędnego do organizacji imprez. Tymczasem przez sześcioletni okres prowadzenia działalności nie dokonała żadnego związanego z tym zakupu, nie zakupiła żadnej dekoracji, żadnego elementu wyposażenia, obrusu, czy chociażby serwetek, zatem trudno dać wiarę, że usługa profesjonalnej firmy zajmującej się przygotowywaniem dekoracji polegała na tym, że klient musiał sam kupować w sklepach dekoracje i zamawiać winietki na

A., a w niektórych przypadkach mógł ewentualnie liczyć na obecność przy zakupach odwołującej się.

Sąd Apelacyjny ocenił, że w przedmiotowej sprawie zachodziły podstawy do wyłączenia odwołującej się w okresie objętym zaskarżoną decyzją z ubezpieczeń emerytalnego, rentowych, wypadkowego i chorobowego, bowiem faktycznie nie wykonywała ona pozarolniczej działalności gospodarczej (a jedynie pozorowała jej wykonywanie).

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła odwołująca zaskarżając wyrok ten w całości.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawach naruszenia:

1) art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie zarzutów i twierdzeń wskazanych w apelacji ubezpieczonej dotyczących naruszenia przepisów postępowania tj. art. 58 ust. 1 prawo przedsiębiorców w zw. z art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w zw. z art. 7, 8 i art. 107 § 1 k.p.a. przez brak przytoczenia w uzasadnieniu wyroku przepisów prawa, na których Sąd Apelacyjny oparł swe rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienia jaka jest podstawa prawna orzeczenia i ograniczenie się wyłącznie do ogólnego stwierdzenia, że podziela ustalenia i stanowisko Sądu pierwszej instancji;

2) art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że ubezpieczona nie podjęła działalności gospodarczej pomimo tego, że działania jej były nakierowane na chęć osiągnięcia zysku, a zatem miały zarobkowy charakter, oraz ze względu na zamiar ubezpieczonej miały cechy ciągłości.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odwołująca się uzasadniła tym, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne oraz istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Z ostrożności procesowej, na wypadek nieuznania za uzasadnione przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazała na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, zaznaczając, że argumentacja w tym zakresie koresponduje z argumentacją zawartą we wniosku o przyjęcie przedmiotowej skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarżąca podniosła, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne sprowadzające się do udzielenia odpowiedzi na pytania:

1) „Czy zadeklarowanie maksymalnej podstawy wymiaru składek na początku prowadzenia działalności gospodarczej i nie skorzystanie z ulgi umożliwiającej opłacenie składek od podstawy wynoszącej 30% minimalnego wynagrodzenia (przy zadeklarowaniu podstawy wymiaru składek na kanwie wcześniej obowiązujących przepisów przed 1 stycznia 2016 r. i dodaniem art. 48a ustawy o świad. z ubezpie. społecz.) jest podstawą do przyjęcia, że działalność była ukierunkowana wyłącznie na uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych i w konsekwencji wyklucza działalność, na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, jako prowadzenie działalności gospodarczej w sposób zorganizowany i ciągły?”;

2) „Czy przesłanie przez organ rentowy pism do ubezpieczonej dotyczących okoliczności zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i ustalenia podstaw do wypłaty świadczenia chorobowego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej skutkującego w konsekwencji wstrzymaniem wypłaty świadczeń, przy jednoczesnym braku pouczenia o wszczęciu kontroli w trybie art. 61 § 1 i 4 kpa w zw. z art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez organ rentowy, i kolejno ponowne wszczęcie postępowania przez organ rentowy w oparciu o ten sam zakres co uprzednio, stanowi przeprowadzenie kolejnej kontroli w rozumieniu art. 58 ust. 1 ustawy prawo przedsiębiorców, i winno skutkować jego umorzeniem?”

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przypisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi.

Skarżąca powołała się w pierwszej kolejności na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych jednocześnie wskazując na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Skarżąca nie formułuje jednak prawidłowo zagadnienia prawnego. Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu lub zespołu przepisów, albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego. Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne). Sformułowane zagadnienie powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego (postanowienia Sądu Najwyższego: z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883).

W sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., jeżeli ocena sformułowanego przez skarżącego problemu jest jednoznaczna (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2007 r., I PK 220/07, LEX nr 864044). Ponadto, nie można uznać, aby w sprawie występowało zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii prawnej przedstawianej przez skarżącego, a nie zachodzą żadne okoliczności

uzasadniające zmianę tego poglądu (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522 oraz z 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Odnosząc się do drugiej ze wskazanych podstaw przesądu należy przypomnieć, że oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Nadto nie może być mowy o rozbieżności w orzecznictwie wtedy, gdy wprowadzie w pewnej fazie stosowania jakiegoś przepisu przez sądy, a zwłaszcza przez Sąd Najwyższy, doszło do rozchwiania wykładni albo wyraźnych różnic jurysdykcyjnych poświadczonych odmiennymi rozstrzygnięciami, jednak następnie - po wyjaśnieniu występujących kontrowersji i uzgodnieniu stanowisk - ugruntowany został pogląd, który uzyskał przewagę i ukształtował wykładnię oraz oparte na niej orzecznictwo, niewykazujące już później odchyień. Zatem powoływanie się na rozbieżność w orzecznictwie sądów jako przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie może dotyczyć rozbieżności, która została już usunięta przez ukształtowanie się wyraźnej, umocnionej i stabilnej linii orzeczniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15, OSNC 2016/2/29).

Mając na uwadze wskazane reguły odnosząc się do przedstawionych w skardze kasacyjnej „zagadnień prawnych”, trzeba zauważyć, że Sąd Najwyższy jednolicie podchodzi do możliwości kwestionowania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Zarejestrowanie działalności gospodarczej i towarzyszące temu zadeklarowanie nieznajdującej pokrycia w przewidywanych zyskach wysokiej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne, a przy tym ze świadomością istnienia przeszkód do prowadzenia tej działalności może wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej o

charakterze ciągłym, lecz włączenia się do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404; z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127; z 18 grudnia 2018 r., II UK 413/17, LEX nr 2609126, postanowienie 8 listopada 2022 r., I USK 524/21, LEX nr 3518138). W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że ktoś, kto twierdzi, że prowadzi działalność gospodarczą tylko po to, aby uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w istocie stwarza pozory tej działalności, bowiem nie zmierza do pozyskania zarobku z działalności, co wypacza sens ustawowy tej instytucji prawa (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127; z 11 lutego 2021 r., II USKP 21/21, LEX nr 3119631).

Cechą działalności gospodarczej jest prowadzenie jej dla zysku, który powinien wystarczyć na koszty działalności, utrzymanie przedsiębiorcy i dalszy rozwój. Ubezpieczenie społeczne nie jest celem głównym działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli dochód pokrywający w pełni koszty działalności, w tym ubezpieczenia społecznego, a ponadto wystarczający na utrzymanie oraz rozwój przedsiębiorcy. Występuje nierównowaga, gdy przy niskim przychodzie zgłoszenie wysokiej podstawy składek ma na celu uzyskiwanie wielokrotnie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego kosztem innych ubezpieczonych i wbrew zasadzie solidaryzmu (wyrok Sądu Najwyższego z 23 września 2020 r., II UK 353/18, LEX nr 3106218, postanowienie 1 lipca 2021 r., III USK 223/21, LEX nr 3380183).

Dodatkowego wyjaśnienia w kontekście drugiego z przedstawionych „zagadnień prawnych” wymaga, że organ ubezpieczeń społecznych jest uprawniony do kontroli i korygowania zawyżonych podstaw wymiaru składek z każdego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym dla zapobieżenia nabywania nienależnych lub zawyżonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jeżeli okoliczności sprawy wskazują na intencjonalny lub manipulacyjny zamiar uzyskania takich świadczeń z ubezpieczenia społecznego w sposób sprzeczny z prawem lub zmierzający do obejścia przepisów i zasad systemu ubezpieczeń społecznych (wyroki Sądu Najwyższego: z 5 września 2018 r., I UK 208/17, LEX nr 2541912; z 2 lipca 2019 r., I UK 100/18, OSNP 2020 nr 8, poz. 81).

Należy przy tym podkreślić, że w niniejszej sprawie zadeklarowana przez odwołującą się podstawa wymiaru składek była jedynie jedną z okoliczności świadczących o tym, że skarżąca jedynie pozornie prowadziła działalność gospodarczą, mającą stanowić podstawę do objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi. Czym innym jest kwestionowanie samej podstawy składek zadeklarowanej przez przedsiębiorcę, które to zagadnienie zostało rozstrzygnięte w powołanej w skardze kasacyjnej uchwale Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2004 r., II UZP 1/10, (OSNP 2010, nr 21-22, poz. 267), a czym innym dokonanie oceny faktycznego, a nie jedynie pozornego prowadzenia działalności gospodarczej, którego elementem może być również dokonanie oceny, czy działalność ta ma charakter zarobkowy, czy też służy jedynie uzyskaniu świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Oprócz braku potrzeby udzielenia odpowiedzi przez Sąd Najwyższy na wskazane „zagadnienia prawne” z uwagi na przytoczone stanowiska orzecznictwa, należy zwrócić uwagę na błędy w formułowaniu „zagadnień prawnych”. W odniesieniu do pierwszego z przedstawionych pytań: nie zostało prawidłowo sformułowane w oparciu o odpowiednie przytoczone w ramach podstaw kasacyjnych przepisy. Natomiast drugie z pytań nie koresponduje odpowiednio z powołanymi w ramach podstaw kasacyjnych przepisami. Już same te braki dyskwalifikują przedstawione pytania jako „zagadnienia prawne”.

Wymaga dodania, że Sąd Apelacyjny rzeczywiście nie odniósł się do zarzutu apelacyjnego dotyczącego przeprowadzonej w 2014 r. kontroli skarżącej (oraz naruszenia art. 8 k.p.a. i art. 123 ustawy systemowej). Jednak trzeba zwrócić uwagę, że sprawa przedmiotowa dotyczyła treści decyzji od której wniesiono odwołanie, a mianowicie kwestii podlegania przez odwołującą się ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (w okresie od 1 listopada 2014 r. do 29 kwietnia 2020 r.) i w tym zakresie podlegała rozpoznaniu.

Natomiast podniesiona w ramach skargi kasacyjnej przesłanka potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów nie została w jakikolwiek sposób uzasadniona, a skarżąca nie wskazuje potrzeby wykładni jakich przepisów się domaga. Wydaje

się zatem, że skarżąca błędnie utożsamia dwie odrębne przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej - art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Dodatkowo, na wypadek nieuznania za uzasadnione przyjęcie przedmiotowej skargi kasacyjnej w oparciu przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., powołano się w skardze kasacyjnej na oczywistą jej zasadność. Nie można uznać, że skarga kasacyjna jest w sposób oczywisty uzasadniona. Skarżąca nie uzasadniła tej przesłanki, wskazując jedynie, że argumenty mające przemawiać za oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej korespondują z uzasadnieniem wniosku o przyjęcie przedmiotowej skargi kasacyjnej, w którym powołano się na potrzebę wykładni nie określonych przepisów oraz „istotne zagadnienia prawne”.

Wyróżniona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zachodzi wówczas, gdy zasadność zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Na tym właśnie polega „oczywista” zasadność środka zaskarżenia w rozumieniu przyjętym w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19, LEX nr 3182660).

Tych wymogów nie spełniła skarżąca, gdyż nie przedstawiła jakiegokolwiek osobnego wyводу prawnego, który miałby dowieść, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Dodać należy, że pozostaje w logicznej sprzeczności twierdzenie, że te same przesłanki uzasadniają przyjęcie, że skarga jest oczywiście uzasadniona oraz, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne lub zachodzi potrzeba dokonania wykładni przepisów prawa, gdyż budzą one poważne wątpliwości albo rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego 31 marca 2023 r., I CSK 3331/22, LEX nr 3588618).

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[K.A.-S.]

[ms]